



PRZEGLĄD SPORTOWY

21
MARCA
1959 R.

Nr 45 (3278)

Rok założenia 1921

CENA

REDAKCJA

WARSZAWA

UL. MOKOTOWSKA 24
Centrala 84241 i 84242
Dział Informacji 89106

80

groszy

Jedna sekunda walki Pietrzykowskiego

40 półfinalistów MISTRZOSTW POLSKI W BOKSIE W sobotę i niedzielę decydujące pojedynki

Mistrz Polski Rozpierski już rozstał się z tytułem

POZNAN 30.3 (tel. wł.). XXX Indywidualne mistrzostwa Polski w boksie dobiegają do półfinałów. W piątek wyłoniono pozostałych dwadzieścia pięcioro, którzy w sobotę i niedzielę przystąpią do walki o tytuł mistrza Polski. W sobotę pojedynki o awans do finału 40 pięściarzy odbyły się w hali sportowej PKOl. W niedzielę pojedynki o awans do finału 40 pięściarzy odbyły się w hali sportowej PKOl. W sobotę pojedynki o awans do finału 40 pięściarzy odbyły się w hali sportowej PKOl. W niedzielę pojedynki o awans do finału 40 pięściarzy odbyły się w hali sportowej PKOl.

Nie było wprawdzie tylu przy-
mitywnych walk, nie było już
boksów reprezentujących po-
ziom pierwszy krok, ale ci
co pozostali, w tym wielu o na-
zwiskach mających ustaloną
markę, nie pokazali jednak bok-
su, który mógł zaimponować lub
wywołać żywe reakcje.

W czwartek jedna jedyna walka
Ochmiana z Włodkowskim, w
piątek efektowne występy Gu-
zińskiego i Kłosa — to poje-
dyńcze momenty, przypominają-
ce nam, że obserwujemy mi-
strzostwa kraju odgrywane go-
ścić w europejskim pięściar-
stwie.

Szczególny zawód sprawili
wszyscy muchy. Olech, Ben-
dig, Romaniszyn i Kołodziej-
ski.

Kto z kim w półfinałach?

POZNAN 30.3 (tel. wł.). W sobotę i niedzielę XXX Indywidualne mistrzostwa Polski dobiegają do półfinałów. W piątek wyłoniono pozostałych dwadzieścia pięcioro, którzy w sobotę i niedzielę przystąpią do walki o tytuł mistrza Polski. W sobotę pojedynki o awans do finału 40 pięściarzy odbyły się w hali sportowej PKOl. W niedzielę pojedynki o awans do finału 40 pięściarzy odbyły się w hali sportowej PKOl.

W czwartek jedna jedyna walka
Ochmiana z Włodkowskim, w
piątek efektowne występy Gu-
zińskiego i Kłosa — to poje-
dyńcze momenty, przypominają-
ce nam, że obserwujemy mi-
strzostwa kraju odgrywane go-
ścić w europejskim pięściar-
stwie.

Szczególny zawód sprawili
wszyscy muchy. Olech, Ben-
dig, Romaniszyn i Kołodziej-
ski.

Szczególny zawód sprawili
wszyscy muchy. Olech, Ben-
dig, Romaniszyn i Kołodziej-
ski.

Wyroki z zawieszeniem dla Królaka, Pancka i Szafrana

GDANSK 20.3 (dalekopisem).
W piątek zakończona została w
Wojewódzkim Sądzie w Gdań-
sku rozprawa przeciwko trzem
naszym kolarzom — Stanisław-
owi KRÓLAKOWI, Jerzemu
PANCKOWI i Józefowi SZA-
FRANOWI, oskarżonym o usi-
łowanie dokonania przestępstwa
dewizowego. Z art. 26 kodeksu
karnego w związku z art. 1 pa-
ragrafem 1 ustawy karno-dewi-
zowej wyrokiem sądu Królak
został skazany na jeden rok a
resztę z zawieszeniem na 4 lata,
grzywnę w wysokości 10 tys. zł
oraz zapłacenie na rzecz skarbu
państwa 1250 zł kosztów sąd-
owych. Pancka na 8 miesięcy a
resztę z zawieszeniem na 2 la-
ta, grzywnę 5 tys. zł oraz 750 zł

kosztów sądowych. Szafran na
6 miesięcy aresztu z zawiesze-
niem na 2 lata, grzywnę 1.000 zł
oraz 250 zł kosztów sądowych.
Wyroki są zaskarżalne w wyż-
szej instancji, którą jest Sąd
Najwyższy i oskarżonym przy-
sługuje odwołanie w ciągu 14
dni.

W uzasadnieniu wyroku Sąd
stwierdził, że w kilku dni po
istotnym popełnieniu przestępstwa
dewizowego, Królak i Pancka wy-
jeżdżali do Francji i niewątpliwie
mieli zamiar wywieźć dewizy, co
zresztą w toku postępowania są-
dowego wyjaśnił osk. Robak, mówią-
cy, że dewizy potrzebne są dla kolarzy
na wyjazd za granicę. Sąd nie dał
wiary wyjaśnieniom Królaka, że de-
wizy chciały on ukłonić w kraju
i zaoferować mu wymierzona łączna
kara. Pytel — 2 lata i 600 zł po-
lityki roku.

Znany więc jest smutny epilog
przypadku naszych kolarzy.
Założony jest fakt, że Królak, który
w 1957 roku zawieszony był przez
Sądzie Krajową GKK na jeden
rok i po odbyciu kary wrócił
na szosę, startując nadal z dużym
powodzeniem nie wyrażał wnio-
sów i wszedł na drogę, która tym
razem zaprowadziła go na ławę o-
skarżonych.

Z. Weiss

Program i miejsce rozgrywek turnieju FIFA ustalone

SOFIA. Przygotowania do turnie-
ju FIFA dobiegają końca. Ustalo-
niono program i miejsce rozgrywek. Od-
będzie się on w 9 miastach bułgarskich
Sofii, Płowdiwie, Dimitrowgradzie,
Dimitrowgradzie, Starze, Zagorze,
Pazardziku, Stanku, Dymitrowie. Ka-
żde z nich ma być wyposażone w sto-
iska polone na poloniu ze wzglę-
du na sprzyjające tam warunki at-
mosferyczne.

W dniach 23 i 24 bm. odbędą się
w Sofii seminarium dla 30 bułgarskich
trenerów piłkarskich, którzy
prowadzić będą rozgrywki elimina-
cyjne w grupach. Mecze półfinałowe
i finałowe prowadzić będą między-
narodowi sędziowie z Rumunii, We-
gier i Austrii.

Nad wszystkimi drużynami zagra-
niażymi obejmują patronat i zio-
gi różnych przedsiębiorstw. Naszy-
mi piłkarzami opiekować się będą
robotnicy przemysłu metalowego. W
dniach od rozgrywek dniach pił-
karze zioła wzięty swoim opiekun-
om.

Pierwsze mecze Włochy — Anglia
w Sofii i Rumunia — Turcja w Di-
mitrowgradzie zostaną już 23
marca. Grupa I rozpocznie wczes-
niej rozgrywki eliminacyjne, ponie-
waż w niej skład wchodzi aż 5 ze-
spółów. Oficjalne otwarcie turnie-
ju nastąpi 28 marca na sofijskim
stadionie „W. Lewskiego” przed
spotkaniem Holandia — Bułgaria.

Prasa bułgarska poświęca wiele
miejsc zblizajacemu się turniejo-
wi, który ma dla bułgarskiej szcze-
gólnie znaczenie, gdyż zbliża się z 50-
leciem piłkarstwa bułgarskiego.

(PAP)

Wygrali przed czasem



Hryniewicz piąty w Kulm

KULM. Na słynnej mamulej
szli w austriackiej miejscowo-
ści Kulm odbył się w piątek pierw-
szy konkurs skoków z serii „lotów
narodowych”.

W czółowce znalazł się mistrz
Polski ułan Hryniewicz, który zajął
ostatnie miejsce w piątym miej-
scu. Prędkość w pierwszej serii uzy-
skali imponującą odległość — 114 m.
Skok Polaka był jak się później
okazało czwartą co do odległości
w piątym konkursie. W dru-
gim skoku Hryniewicz uzyskał
„tylko” 103 m i ostatecznie z notą
215 pkt. Najwyższe miejsce zajął
Norweg Yggesseth, który miał
najdłuższy skok dnia 127 m. W II
serii uzyskał on 180 m i otrzymał
notę 234 pkt.

Dwaj pozostali Polacy Tajner i
Łańka wypadli znacznie słabiej niż
przekroczyli granicę 100 m. Osta-
tecznie Tajner uplasował się na 12
miejscu — skoki 90 i 95 m nota
181 pkt, a Łańka był 16 — skoki
84 i 85 m nota 174 pkt.

Wyniki:
1. Yggesseth (Norwegia) skoki 127
i 108 m (nota 224 pkt), 2. O. Le-
odtler (Austria) 115, 104 (215), 3.
R. Kneissl (NRD) 105, 100 (213), 4.
H. Kneissl (Austria) 120, 101 (211),
5. Hryniewicz (Polska) 114, 103
(215), 6. Vitkanen (Finlandia) 106,
108 (194), 7. Seger (Austria) 101, 107
(190), 8. Glass (NRD) 97, 95 (190),
9. Kivela (Finlandia) 112, 101 (185),
10. Pfeiffer (NRD) 100, 93 (183).

(PAP)

Druga kolejka ligi piłkarskiej

ZASTOPOWAĆ CIEŚLIKA — hasło dnia kibiców ŁKS

5 kandydatów na przodownika ekstraklasy

INAUGURACYJNA niedziela ligowa nie dała specjalnych
powodów do zachwytu. Sprawozdawcy poszczególnych pism
sportowych i codziennych zgłaszała opinie, że nie wszystkie jesz-
cze zespoły oceniły się z zimowego snu. A przecież na kilka
dni przed rozpoczęciem premiery rozgrywek się raczej pomyślnie
wiesi z ligowych zespołów, niedwuznacznie mówiąc o solid-
nych przygotowaniach do sezonu.

W takiej sytuacji łatwy do
wyliczenia jest inauguracyj-
ny układ tabeli i ligi. Prze-
waga w niej, występująca w moc-
no wyszczególnionym składzie
Gwardia Warszawa, Polonia
Bydgoszcz, w której nie grał
„bombardier” Norkowski i ska-
zywany przez wszystkich na
pożarcie — Górnik Radlin. Te
trzy drużyny choć po skrom-
nych cyfrowych zwycięstwach,
używały dogodną pozycję wy-
stępującą w niedzielę będą jej
bronili.

Budapeszteńska konferencja dziennikarzy sportowych zakończyła obrady

BUDAPEST 30.3 (tel. wł.). W
piątek po południu zakończyła się
w Budapeszcie konferencja dzien-
nikarzy sportowych, zwołana z in-
icjatywy Międzynarodowej Organi-
zacji Dziennikarzy. W obradach
wzięło udział 32 dziennikarzy z 16
krajów. Zebrani wypowiedzieli się
przedwzięciu szkieletu dyskusyjnego
sportowców i dziennikarzy sporto-
wych jeżeli chodzi o kontakty mię-
dzynarodowe.

W toku obrad wysunęto szereg
proponowanych w sprawie rozszerzenia
współpracy między dziennikarzami
różnych krajów, w szczególności w
zakresie wymiany informacji i or-
ganizacji wzajemnych wizyt przez
dziennikarzy.

Na konferencji przyjęto wniosek
w sprawie organizacji kursu mię-
dzynarodowego dla dziennikarzy
sportowych, który rozpocznie się
w marcu w Warszawie, miast w moż-
ność przyszkolenia dziennikarzy
sportowych. Wskazano też propozycję
aby wydawać biuletyn informacyjny
o sprawach dziennikarzy sporto-
wych.

Wszystkie wnioski i propozycje
postawiono przekazać do rozpra-
szania Międzynarodowej Organi-
zacji Dziennikarzy Sportowych
(AISP), która zbierze się na swoją
półroczną sesję w Wiedniu. W
maju Br. Zebarni wyraził pogląd,
że AISP powinna zwracać wszyst-
kich dziennikarzy sportowych
poglądów i w zakresie
zestawienia najlepszych warunków
pracy dla dziennikarzy sporto-
wych.

Zebrani uchwalili przekazać Kon-
gresowi AISP najlepsze zwrócenia
sukcesów oraz atmosferę i w
przyjaźnieli atmosferę i w
panowała podczas obrad w Budapeszcie.

E. Strzelecki

We wtorek ogłosimy kto ma szansę na nagrody

W piątek minął termin
zgłaszania przez uczest-
ników konkursu Polskie-
go Komitetu Olimpijskie-
go i „Przeglądu Sportowe-
go” bezbłędnych kuponów.
PKOl otrzymał ponad set-
kę zgłoszeń i na ich pod-
stawie Komisja konkursu
właśnie przystąpiła do ot-
worzenia skrzyni z kupon-
ami, będzie sprawdziła,
kto istotnie wytypował
bezbłędnie lub z 2 błędami
wyniki hokejowych mistr-
zostw świata w 1959 r.

We wtorkowym nume-
rze „PS” z dnia 24 bm. og-
łosimy listę uczestników
konkursu, których kupony
będą brać udział w losowa-
niu nagród. A więc do wtorku!



